

PROBLEM PRZEDEWANGELICZNEGO OPOWIADANIA O MĘCE

Wstęp

W związku z tym, że opowiadania o męce Jezusa w Ewangeliach synoptycznych są do siebie podobne, a jednocześnie nieco różnią się między sobą, wielu współczesnych biblistów przyjmuje, że przed najstarszym ewangelicznym opisem męki istniał już jakiś krótszy opis, który przechodził pewne etapy redakcyjne i w końcu stał się źródłem zasadniczym dla wszystkich synoptyków. Najbliższy temu praopisowi byłby według nich opis męki w Ewangelii Marka.

1. Rys historyczny

Odnosnie do tego, co należało do pierwotnego opisu męki jest wiele opinii. Według M. Dibeliusa¹ opowiadanie o męce w Mk niemal pokrywa się z pierwotnym, nie było w nim tylko nielicznych fragmentów, jak np. o uczcie w Betanii czy zdradzie Piotra. Podobnie sądzi K. H. Schelkle². R. Bultmann³ uważa, że do pierwotnego opowiadania zostały dodane później, ale jeszcze przed Markiem: opowiadanie o namaszczeniu w Betanii, opis ustanowienia Eucharystii, zapowiedź zdrady Judasza, wydarzenia w Getsemani, opowiadanie o zdradzie Piotra. R. Schnackenburg⁴ z wymienionych przez R. Bultmanna perykop jako nie należących do praopisu wymienia tylko namaszczenie w Betanii, ale do niej dodaje inne: przygotowanie do Paschy, o Barabaszu i o szydzeniu z Jezusa jako Króla żydowskiego. E. Schweizer⁵ uważa, że pierwotnie opowiadanie zawierało mniej więcej te same wydarzenia, co opowiadanie o męce u Jana w tej samej kolejności, a więc: spisak, zdradę Judasza, ostatnią wieczerzę ze wskazaniem zdrajcy, pojmanie z „audiencją”, proces przed Piłatem i ukrzyżowanie.

Duże różnice w opisie męki między pierwszymi dwoma synoptykami a Łukaszem zasugerowały niektórym biblistom istnienie nawet kilku przedewangelicznych opisów męki.

L. Schenke⁶ oraz H. Langkammer⁷ sądzą, że pierwszy ewangelista, tzn. według nich Marek, przejął już uformowane opowiadania o męce i jedynie poddał je niewielkim po-

¹ M. DIBELIUS, *Die Formgeschichte des Evangeliums*, Tübingen 1961, 179n.

² K. H. SCHELKLE, *Die Passion Jesu in der Verkündigung des Neuen Testaments*, Heidelberg 1949, 284.

³ R. BULTMANN, *Die Geschichte der Synoptischen Tradition*, Göttingen 1961, 297.

⁴ R. SCHNACKENBURG, *Das Evangelium nach Markus*, Düsseldorf 1971, 2 i 223.

⁵ E. SCHWEIZER, *Il Vangelo secondo Marco*, Brescia 1971, 301.

⁶ L. SCHENKE, *Studien zur Passionsgeschichte des Markus. Tradition und Redaktion in Markus 14,1-42*, Würzburg 1971, 541-550.

⁷ H. LANGKAMMER, *Wprowadzenie i komentarz do ewangelicznych opisów męki Pańskiej*, Lublin 1975, 8n.

prawkom. Według Langkammera nie jest jednak możliwe odtworzenie historii tradycji tego opowiadania. Natomiast można według niego wyróżnić w opowiadaniu opis centralny i fragmenty, które zostały dołączone później.

Przeciwko hipotezie o przedewangelicznym opisie męki wypowiadają się między innymi: J. Schreiber⁸, M. E. Güttgemans⁹, oraz E. Linnemann¹⁰. Sądzą oni, że na podstawie analizy literackiej Ewangelii Marka nie można wnioskować o istnieniu jakiegoś zwartego i rozwiniętego opowiadania o męce przed tą Ewangelią.

2. Pozaewangeliczne teksty o męce w Nowym Testamencie jako świadectwa rozwoju tradycji opowiadania o męce

Zwolennicy istnienia praopowiadania o męce wychodzą ze słusznego założenia, że zredagowanie opisu męki poprzedzone było ustnym przepowiadaniem apostołów. Ze świadectw o najstarszym przepowiadaniu w gminie jerozolimskiej przekazanych nam w Dziejach Apostolskich wynika, że przepowiadanie o męce i zmartwychwstaniu Jezusa było jednym z głównych tematów. Właśnie od tego tematu rozpoczyna Piotr swoje przemówienie do mieszkańców Jerozolimy w dzień zesłania Ducha Świętego: „Jezusa Nazarejczyka (...), który został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go zerwawszy więzy śmierci” (Dz 2, 22-24).

O śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa mówi Piotr także w drugim swoim przemówieniu (Dz 3, 12-26), w pierwszym przemówieniu przed Sanhedrynem (Dz 4, 8-12), w drugim przemówieniu przed Sanhedrynem (Dz 5, 29-32) i w domu Korneliusza (Dz 10, 34-43). Również św. Paweł głosił dobrą nowinę do Żydów w Antiochii Pizydyjskiej rozpoczynając od faktu śmierci i zmartwychwstania Jezusa (Dz 13, 26-32). Uważa się, że najstarszym tekstem o męce i zmartwychwstaniu Jezusa jest pochodzący z roku około 57 fragment z 1 Kor 15, 3-8: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom (...)”

Niektórzy egzegeci sądzą, że powyższy fragment jest używaną w pierwotnych gminach formułą wiary składającą się z trzech zasadniczych stwierdzeń: (1) Jezus umarł, (2) został pogrzebany, (3) zmartwychwstał. Do ostatniego z tych stwierdzeń dołączone są argumenty na to, że Jezus naprawdę zmartwychwstał. Porównując tę tzw. formułę wiary z pierwszym przemówieniem Piotra (patrz: Dz 2, 14-38) wskazuje się na dodatki występujące w nim, mianowicie: że Jezus został wydany i przybity do krzyża, oraz na brak w nim dwóch elementów: stwierdzenia „zgodnie z Pismem”, oraz rysu soteriologicznego, czyli stwierdzenia „Chrystus umarł za nasze grzechy”. Wspomniane dodatki do 1 Kor 15, 3-8 stanowią według niektórych egzegetów drugi etap kształtowania się opowiadania o męce. Wspomniany już L. Schenke twierdzi, że opowiadanie o męce przechodziło przez następujące etapy: najpierw głoszono jedynie śmierć Jezusa na krzyżu i pogrzeb, następnie dołączono do tych dwóch faktów ukrzyżowanie i proces przed Piłatem; trzecim etapem było dołączenie sceny przesłuchania przed Sanhedrynem, opowiadania o aresztowaniu i perykopy o pustym grobie; na czwartym etapie dołączono pewne wzmianki historyczne oraz drobne epizody przekazywane oddzielnie, np. relację o Barabasz; ostatnim etapem było poszerzenie istniejącego już opo-

⁸ J. SCHREIBER, *Theologie des Vertrauens. Eine redaktionsgeschichtliche Untersuchung des Markusevangeliums*, Hamburg 1971.

⁹ M. E. GÜTTGEMANS, *Offene Fragen des Evangeliums*, München 1970, 226-231.

¹⁰ E. LINNEMANN, *Studien zur Passionsgeschichte*, Tübingen 1970, 54.

wiadania o opis namaszczenia w Betanii i opis ostatniej wieczerzy. Na ogół uważa się, że na jednym z etapów rozwoju opowiadania o męce, dołączono rys soteriologiczny i formułę „zgodnie z Pismem”, które są pochodzenia Pawłowego.

Powyższa koncepcja rozwoju opowiadania o męce wychodząca od tekstu 1 Kor 15, 3-8 jako ustalonej formuły wiary budzi jednak poważne zastrzeżenia. Przede wszystkim na jakiej podstawie przyjmuje się, że fragment 1 Kor 15, 3-8 stanowi formułę wiary? Przecież fragment ten nie powtarza się w innych pismach Nowego Testamentu. Nawet sam Paweł nie zawsze jej używał, o czym świadczy jego kazanie do żydów w Antiochii Pizydyjskiej streszczone przez Łukasza w Dz 13, 26-31. Paweł mówi w nim na ten sam temat, przekazuje te same prawdy, ale innymi słowami. Należy więc sądzić, że tekst 1 Kor 15, 3-8 nie jest ustaloną formułą, ale tekstem zredagowanym w określonej sytuacji, i że nie należy spodziewać się powtórzenia każdego z jego słów w innych kontekstach.

Jeśli zaś chodzi o porównanie 1 Kor 15, 3-8 z kazaniem wygłoszonym przez Piotra w dzień zesłania Ducha Świętego, uważam, że nie dostarcza ono żadnych argumentów na potwierdzenie rozwoju tradycji opowiadania o męce. Na ów rozwój wskazywać ma istnienie w 1 Kor 15, 3-8 formuły „zgodnie z Pismem”, rys soteriologiczny („Chrystus umarł za nasze grzechy”), oraz brak wzmianki o wydaniu Jezusa i przybiciu do krzyża, który znajduje się w kazaniu Piotra. Otóż, nie jest prawdą, że Piotr w tym kazaniu nie łączy śmierci Jezusa z wypełnieniem się Pisma i że nie nadaje jej znaczenia soteriologicznego, o tym wszystkim mówi, ale innymi słowami, mianowicie: „Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówił o Nim: «Miałem Pana zawsze przed oczami»(...)” (Dz 2, 24,25), „Nawróćcie się (...) i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38).

Te dwa elementy występują również w trzech innych kazaniach Piotra. W kazaniu do ludu po uzdrowieniu chromego św. Piotr mówi: „A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał. Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zglądzone” (Dz 3, 18-19).

W pierwszej mowie przed Sanhedrynem po wzmiance o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa Piotr mówi: „On jest kamieniem, odrzuconym przez was budujących, tym, który stał się głowicą węgła. I nie ma w żadnym innym zbawienia, w którym mogliśmy być zbawieni” (Dz 4, 11-12). Słowa o kamieniu odrzuconym przez budujących są aluzją do Ps 118(117), 22; Piotr stwierdza, że na Jezusie wypełniło się Pismo i że zbawiamy się dzięki Jezusowi. W kazaniu w domu Korneliusza tak Piotr wyjaśnia śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa: „Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego uwierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10, 43).

Jeśli zaś chodzi o brak wzmianki w 1 Kor 15, 3-8 o wydaniu Jezusa i ukrzyżowaniu, to przecież łatwo ten brak wytłumaczyć bez odwoływania się do hipotezy rozwoju opowiadania o męce.

Paweł w 1 Kor 15, 3-8 nie wspomina o tych dwóch wydarzeniach, ponieważ nie ma zamiaru opowiadać szczegółowo o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, a jedynie wprowadzić czytelnika do tematu, który rozwija od wiersza dwunastego, tj. do tematu zmartwychwstania wszystkich wiernych. Mówiąc o śmierci Jezusa dodaje jedynie jej teologiczne wyjaśnienie. Zasadniczo jednak kładzie akcent na zmartwychwstanie Chrystusa, na świadectwa o zmartwychwstaniu. Zresztą w tymże Liście Paweł pisał już o „Chrystusie ukrzyżowanym”; por. 1 Kor 1, 22; 2, 2.

Wzmianka o wydaniu Jezusa Piłatowi nie może być cechą etapu reprezentowanego przez kazanie Piotra w dzień zesłania Ducha Świętego choćby z tego względu, że nie ma jej w pierwszej mowie Piotra przed Sanhedrynem (Dz 5, 29-32), ani w jego mowie

w domu Korneliusza (Dz 10, 34–43). Czyżby mowy Piotra w Dz nie należały do tej samej tradycji?

3. Krytyka rozróżniania źródeł przedewangelicznych w Markowym opowiadaniu o męce

Rozważmy teraz wszystkie argumenty podawane przez zwolenników przedewangelicznego opowiadania o męce, które miałyby świadczyć o przynależności lub nieprzynależności kolejnych perykop Markowych do tego przedewangelicznego opowiadania.

3.1 *Spisek przeciw Jezusowi* (Mk 14, 1–2)

Na ogół egzegeci nie mają wątpliwości, że fragment ten Marek przejął z pierwotnego opisu męki. Wyjątkiem jest E. Schweizer, który twierdzi, że określenie chronologiczne spisku początkowo do niego nie należało¹¹. Do takiego wniosku dochodzi Schweizer prawdopodobnie ze względu na brak w Mk i Łk logionu Jezusa: „Wiecie, że po dwóch dniach będzie Pascha, i Syn Człowieczy będzie wydany na ukrzyżowanie” (Mt 26, 2), oraz brak w Mk i Łk wzmianki o zebraniu arcykapłanów i starszych ludu: „Wówczas to zebrali się arcykapłani i starsi ludu w pałacu najwyższego kapłana, imieniem Kajfasz, i odbyli naradę, żeby Jezusa podstępnie uchwycić i zabić” (Mt 26, 3–4). Ale łatwo wytłumaczyć brak obu logionów u Mk i Łk. Otóż Marek, a za nim Łukasz, usuwa pierwszy z tych logionów, ponieważ można by z niego błędnie wnioskować, że apostołowie zdawali sobie sprawę, że Jezus umrze przed Paschą. Zamiast tego logionu Marek umieszcza określenie: „Za dwa dni była Pascha i święto Przaśników” (Mk 14, 1). Korekta ta przypomina inną w Mk, mianowicie w tryptyku o siewcy, gdzie Marek usuwa słowa Jezusa: „Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą i uszy wasze, że słyszą...” (Mt 13, 16; por. Mk 4, 10–13), co mogłoby błędnie sugerować, że apostołowie już wtedy rozumieli tajemnicę Jezusa.

Natomiast wzmiankę o naradzie u Kajfasza Marek usuwa, ponieważ już wcześniej, w perykopie o tryumfalnym wjeździe Jezusa do Jerozolimy wspomina – w przeciwieństwie do Mateusza – o spisku: „Doszło to do arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i szukali sposobu, jak by Go zgładzić” (Mk 11, 18; por. Mt 21, 15). Niewątpliwie arcykapłani i uczeni w Piśmie odbyli więcej niż jedną naradę w sprawie zgładzenia Jezusa; z J 11, 47–53 wynika np., że taka narada odbyła się po wskrzeszeniu Szymona, a więc jeszcze przed uroczystym wjazdem Jezusa do Jerozolimy.

3.2 *Namaszczenie Jezusa w Betanii* (Mk 14,3–9)

Perykopa ta znajduje się tylko u Mt i Mk. Na ogół sądzi się, że istniała ona samodzielnie i później została włączona do praopisu męki. Tego zdania jest np. W. Grundmann¹². O wcześniejszym istnieniu opowiadania o namaszczeniu Jezusa w Betanii mają świadczyć następujące dane literackie: (1) opowiadanie to przerywa wątek, jaki łączy opowiadanie o spisku ze wzmianką o zdradzie Judasza (Mk 14, 1–2 i 14, 10–11); (2) w Ewangelii Jana opowiadanie to znajduje się przed perykopą o wjeździe Jezusa do Jerozolimy (por. J 12, 12–19); (3) wzmianka Jezusa o swoim pogrzebie w Mk 14, 8b jest późniejszym dodatkiem.

Jan podaje w swoim opowiadaniu o namaszczeniu w Betanii, że miało ono miejsce „na sześć dni przed Paschą”, Mateusz i Marek nie podają chronologii tego wydarzenia, piszą tylko: „Kiedy Jezus był w Betanii” (por. Mk 14, 3), ale umieszczają je w kontekście wydarzeń na dwa dni przed Paschą. Niewątpliwie chronologia Janowa jest poprawna. Mateusz i Marek wołają jednak umieścić to opowiadanie po wzmiance o spisku arcykapła-

¹¹ E. SCHWEIZER, dz. cyt., 303.

¹² W. GRUNDMANN, *Das Evangelium nach Markus*, Berlin 1984, 276.

nów i faryzeuszów dla podkreślenia, że Jezus znał ich zamiary. Być może chodziło także o przeciwstawienie hojnego daru kobiety ofercie Judasza wynikającej z chciwości. Zwróćmy uwagę, że w perykopach Mateusza i Marka Jezus wysoko ocenia czyn kobiety i zapowiada, że będzie rozgłaszany razem z dobrą nowiną. Może tu wchodzić w grę także inne przeciwstawienie, mianowicie: cennego olejku, który według Marka i Jana kosztował 300 denarów, wyrazu uwielbienia i miłości – trzydziestu srebrnikom, zapłacie za zdradę. E. Schweizer jako jedną z przyczyn włączenia tutaj tej perykopy widzi przeciwstawienie spisku starszyny żydowskiej wspaniałomyślności kobiety, która pochodzi z ludu. Drugą przyczyną mogła być według niego wzmianka o pogrzebie¹³. A zatem jeżeli są powody do włączenia opowiadania o namaszczeniu w Betanii właśnie w tym miejscu, argument oparty na jedności wątku w opowiadaniu, które je poprzedza i po nim następuje traci swoje znaczenie. Z tego samego powodu traci znaczenie również drugi argument. Jeśli natomiast chodzi o twierdzenie, że wzmianka Jezusa o swoim pogrzebie w Mk 14, 8b jest późniejszym dodatkiem – jest ono zupełnie apriorystyczne.

3.3 Zdrada Judasza (Mk 14, 10–11)

Relację o zdradzie Judasza mają wszyscy trzej synoptycy. Uważa się, że należała ona do pierwotnego opisu.

3.4. Przygotowanie Paschy (Mk 14, 12–16)

Znajduje się u wszystkich synoptyków. Zwolennicy istnienia praopisu męki, jak np. R. Schnackenburg¹⁴, uważają, że fragment ten został do niego dołączony później. Dowodem na to ma być fakt, że w scenie ustanowienia Eucharystii nie ma motywów paschalnych podobnie jak w opisie ostatniej wieczerzy u Jana. Kościół pierwotny już jednak bardzo wcześnie łączył Eucharystię z Paschą, o czym może świadczyć 1 Kor 5, 7, i dlatego opowiadanie o ostatniej wieczerzy poszerzono o opis przygotowania, do którego dołączono motyw paschalny. E. Schweizer¹⁵ o późniejszym pochodzeniu tego fragmentu wnioskuje z czterokrotnego użycia w nim terminu „uczniowie”, podczas gdy gdzie indziej w Mk, w opowiadaniu o męce termin ten występuje tylko raz, w 14, 32. W Mk 14, 17 oraz Mk 14, 10.20.43 użyty jest termin „dwunastu”

Dowody te nie są jednak przekonujące. Fakt, że w scenie ustanowienia Eucharystii nie wspomina się Paschy wynika z tego, że o święcie Paschy była już mowa we fragmencie o przygotowaniu. Brak akcentów paschalnych w Janowym opowiadaniu o ostatniej wieczerzy nie dowodzi, że w przepowiadaniu Kościoła pierwotnego nie łączono już od samego początku Eucharystii ze świętem Paschy. Przecież wiemy, że Jan w swoim opisie ostatniej wieczerzy w ogóle nie wspomina ustanowienia Eucharystii. Czy świadczy to, że w najstarszej tradycji Eucharystii nie łączono z ostatnią wieczerzą? Jan nie wspomina święta Paschy w opisie ostatniej wieczerzy prawdopodobnie dlatego, aby nie zasugerować czytelnikowi, że święto Paschy należy nadal obchodzić, bo przecież obchodził je Jezus. Pamiętajmy, że Ewangelia Jana powstała w okresie, kiedy już nastąpiło zerwanie z Synagogą. O nieaktualności kultu Starego Testamentu przypomina Jan w perykopie o dyskusji Jezusa z Samarytanką (por. J 4, 19–24). Być może jeszcze w czasach Jana chrześcijanie pochodzenia żydowskiego świętowanie Paschy uważali jako obowiązkowe, czego Jan prawdopodobnie nie popierał.

Jeśli chodzi o termin „uczniowie”, być może jest on tutaj użyty jako jedyny i wyłączny z tego względu, że chodziło o swego rodzaju pracę służebną.

¹³ E. SCHWEIZER, dz. cyt., 307.

¹⁴ R. SCHNACKENBURG, dz. cyt., 223.

¹⁵ E. SCHWEIZER, dz. cyt., 311.

3.5. Zapowiedź zdrady Judasza (Mk 14, 17-21)

Również i ta perykopa jest według wielu biblistów późniejszym dodatkiem, ale włączonym do opisu męki jeszcze przed Ewangeliami. O tym świadczyć ma fakt, że jej tematem nie jest uczta Jezusa, oraz to, że w Łk znajduje się w innym miejscu, tzn. po ustanowieniu Eucharystii (por. Łk 22, 21-23).

Pierwszy argument jest w ogóle niezrozumiały. Z psychologicznego punktu widzenia Chrystus mógł mówić na ostatniej wieczerzy o zdradzie w celu pobudzenia do opamiętania obecnego na niej zdrajcy. A jeżeli mówił, to dlaczego autor opowiadania nie mógłby o tym napisać? Perykopa o zapowiedzi zdrady dobrze pasuje do całości – dwukrotnie jest w niej wzmianka o uczcie. Odnośnie zaś do drugiego argumentu odpowiadamy, że przesunięcie perykopy w strukturze opowiadania o ostatniej wieczerzy w Łk nie musi wcale przesądzać o jej istnieniu niezależnie od opowiadania. Egzegeci tłumaczą to przesunięcie założeniem redakcyjnym Łukasza – chciał on prawdopodobnie, aby wszystkie mowy Jezusa w opowiadaniu (tzn. trzy mowy) umieścić po ustanowieniu Eucharystii¹⁶.

3.6. Ustanowienie Eucharystii (Mk 14, 22-25)

Tekst ten według bardzo rozpowszechnionej opinii powstał niezależnie od opisu męki i został do niego włączony bardzo wcześnie, jeszcze przed pierwszą Ewangelią. Za jednością tego tekstu z opisem męki od początku wypowiadają się między innymi: R. Pesch¹⁷ i R. Bartnicki¹⁸. Co może właściwie sugerować jego pochodzenie niezależne od opowiadania o męce? Prawdopodobnie istnienie czterech wariantów tego tekstu w Nowym Testamencie, fakt, że podobny tekst znajdujemy poza Ewangeliami (1 Kor 11, 23-26), że nie znajdujemy go w Ewangelii Jana, oraz jego charakter liturgiczny. Trzeba się chyba zgodzić, że opis ustanowienia Eucharystii, jako że był używany w liturgii pierwotnego Kościoła, mógł powstać wcześniej od Ewangelii, ale nie ma powodów przyjmować, że nie stanowił on od początku części opisu ostatniej wieczerzy i opisu męki. Należy wziąć pod uwagę, że w Ewangeliiach synoptycznych nie ma ani jednej perykopy paralelnej identycznej. Formuły liturgiczne nie były ustalone w pierwotnych gminach jeszcze prawdopodobnie przez długi czas. Brak opisu ustanowienia Eucharystii u Jana nie jest łatwe do wyjaśnienia, ale z drugiej strony trudno Ewangelię Jana uważać jako wyraz najstarszej tradycji.

3.6. Przepowiednia zaparcia się Piotra (Mk 14, 26-31)

W Ewangeliiach Mateusza i Marka Jezus wypowiada tę przepowiednię w czasie drogi z wieczernika do Ogrodu Oliwnego. W Ewangelii Łukasza i Jana znajduje się ona w opisie ostatniej wieczerzy (por. Łk 22,31-34). Łukasz ma tutaj prawie w pięćdziesięciu procentach tekst różny od Mt i Mk: w miejsce logionu Jezusa z cytatem Zachariasza ma inny logion Jezusa. Jest też między Markiem z jednej strony a Mateuszem, Łukaszem i Janem z drugiej pewna różnica odnośnie do piania koguta; Marek ma: „zanim dwa razy zapieje” – natomiast Mateusz, Łukasz i Jan: „zanim zapieje” To wszystko sprawia, że wielu egzegetów dwa pierwsze wiersze u Mt i Mk (logion z cytatem), których nie ma u Łk, uważają jako logion istniejący początkowo niezależnie nie tylko od opowiadania o męce, ale także od drugiej części tej przepowiedni, która też miała istnieć samodzielnie

¹⁶ Tak sądzi np. E. HIRSCH, *Frühgeschichte des Evangeliums*, t. 2, Tübingen 1941, 252.

¹⁷ R. PESCH, *Das Abendmahl und Jesu Todesverständnis*, Freiburg 1980, 69-82.

¹⁸ R. BARTNICKI, *Ewangeliczne opisy męki w aspekcie literackim, teologicznym i kerygmatycznym*, w: *Studia z Bibliistyki*, t.3, Warszawa 1983, 116.

nie, poza opowiadaniem o męce. Według E. Schweizera¹⁹ gmina pierwotna najpierw zwróciła uwagę na zapowiedzianą przez Pismo ucieczkę apostołów – i sformułowała logion Jezusa na ten temat, a następnie w dialogu Jezusa z Piotrem zebrała to, co Jezus miał do powiedzenia Piotrowi i właściwie każdemu wierzącemu.

Taka interpretacja danych literackich nie przekonuje nas. Miejsce przepowiedni w różnych kontekstach mogło się łączyć z koncepcją redakcyjną. Zwróćmy uwagę, że zapowiedź zaparcia się Piotra w Łk jest poprzedzona nie logionem o zwątpieniu apostołów z cytatem z Zachariasza, lecz logionem o modlitwie Jezusa za Piotra, aby nie ustała jego wiara, oraz nakazem: „Ty ze swej strony, utwierdzaj twoich braci”. Łukasz przez szacunek dla apostołów usuwa logion o zwątpieniu, a na to miejsce włącza bardzo ważne słowa Jezusa o szczególnej Jego opiece nad Piotrem i o zadaniu, jakie czekało w przyszłości Piotra. W związku właśnie z tą zmianą Łukasz umieszcza całą perykopę jeszcze w ramach wieczerzy. Słowa o modlitwie Jezusa za Piotra następują bezpośrednio po słowach Jezusa o przekazaniu królestwa apostołom i przekazaniu im władzy sądzenia dwunastu pokoleń Izraela (por. Łk 22, 28–30). Logion o modlitwie Jezusa za Piotra został włączony tutaj przez Łukasza jako uzupełnienie poprzedniego, zresztą jest zupełnie prawdopodobne, że został wypowiedziany jeszcze podczas wieczerzy. A zatem Łukasz jedynie dołączył do niego bardzo skróconą wersję zapowiedzi zaparcia się Piotra – dołączył, aby już nie wracać do tematu, którego nie chciał rozwijać i którym nie chciał kończyć ostatniej przed aresztowaniem rozmowy Jezusa z apostołami.

Różnica w zapowiedziach piania koguta nie musi świadczyć o pochodzeniu perykop z różnych tradycji. Autorzy Ewangelii nie przykładali dużej wagi do szczegółów, o czym świadczą choćby różnice w cytowaniu Starego Testamentu. Marek poprawił Mateusza, ale poprawka ta nie znalazła uznania u następnych ewangelistów – może niekoniecznie z punktu widzenia historycznego, lecz po prostu literackiego.

Nie ma poważnych powodów, które by nakazywały wyłączyć perykopę o zaparciu się Piotra z kontekstu jako późniejszy dodatek.

3.7. *Modlitwa i trwoga konania* (Mk 14, 43–52)

Opowiadanie to posiada każdy z synoptyków, przy czym Mateusz i Marek piszą o trzech modlitwach Jezusa, a Łukasz tylko o jednej. Pomimo tej różnicy egzegeci – poza Bultmannem – na ogół nie mają wątpliwości, że istniało ono już w pierwotnym opisie męki.

3.8. *Pojmanie Jezusa* (Mk 14, 43–52)

Scenę pojmania mają wszyscy trzej synoptycy. Niektórzy egzegeci jak np. G. Schneider²⁰ sądzą, że perykopa ta była pierwotnie opowiadaniem samodzielnym, ponieważ jakoby niezbyt ściśle łączy się z poprzednią perykopą, z czym jednak trudno się zgodzić. Poza tym sądzi on, że jej pierwsza część, tzn. wiersze 43–46, w których mowa jest o nadejściu tłumu, pocałunku Judasza i pojmaniu Jezusa, jest częścią starszą. Do niej przyłączono jeszcze na etapie przedewangelicznym drugą część zawierającą wzmiankę o odcięciu ucha słudze najwyższego kapłana, logion Jezusa i fragment o młodzieńcu (wiersze 47–52). O tym mają świadczyć większe niż w części poprzedniej różnice między synoptykami.

¹⁹ E. SCHWEIZER, dz. cyt., 324.

²⁰ G. SCHNEIDER, Die Verhaftung Jesu. Traditions-geschichte von Mk 14, 43–52, ZNW 63(1972)188–209.

Ale różnice można wyjaśnić inaczej. Przede wszystkim widzimy, że główne różnice to: brak u Marka słów upomnienia, które Jezus kieruje do ucznia walczącego mieczem („wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza zginą...” Mt 25, 52–42), oraz brak u Mt i Łk fragmentu o młodzieńcu (por. Mk 14, 51–52). Brak logionu o wojowaniu mieczem można wyjaśnić następująco: Marek, który wzorował się na perykopie Mateusza, opuścił słowa upomnienia Jezusa, ponieważ można by z nich wnioskować, że nie wolno używać siły nawet w słusznej sprawie. Był też inny powód może nawet ważniejszy: Marek pisał swoją Ewangelię w Rzymie, dla Rzymian, którzy mogli słowa te zrozumieć jako aluzję do ich polityki siły. Tego rodzaju tekst w księdze wspólnoty, którą Rzymianie utożsamiali z Żydami ciągle buntującymi się przeciwko dominacji Rzymu, mogły okazać się dla tejże wspólnoty niebezpieczne. Łukasz też opuszcza większą część tego tekstu. Warto w tym miejscu dodać, że Mateusz miał szczególne powody, aby logion Jezusa o mieczu włączyć do Ewangelii. Logion ten należy interpretować w świetle drugiej pokusy Jezusa w Mt 4, 5–7: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół...” W Mateuszowej strukturze opowiadania o kuszeniu jest ona paralelna do pokusy ludu w Paran, w czasie wyjścia z Egiptu (Lb 14, 1–45). W Paran, u granic Kanaanu, lud podburzony przez zwiadowców zbuntował się przeciw Bogu i Mojżeszowi i chciał wrócić do Egiptu. Za karę Bóg nakazał Izraelitom powrócić na pustynię i zapowiedział, że całe buntownicze pokolenie nie wejdzie do Ziemi Obiecanej, ale zginie na pustyni. Izraelici wówczas ulegają następnej pokusie: postanawiają stanąć do walki z Amalekitami – wbrew nakazowi Boga – licząc na Jego pomoc. Ponoszą jednak klęskę. Mateusz uważa, że podobnej pokusie poddaje szatan Jezusa: chce on, aby Jezus licząc na pomoc Bożą dokonał czynu, który sprzeciwia się planom Bożym. Mateusz jest jednocześnie świadomy, że taka pokusa zagraża też współczesnym mu Żydom: odrzucają oni wezwanie Jezusa do pokuty, natomiast myślą o walce z Rzymem licząc na pomoc Bożą. Logion: „wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną” jest u niego formą ostrzeżenia skierowanego do narodu żydowskiego²¹.

3.9. *Wobec Wysokiej Rady* (Mk 14, 53–65)

Przeciwko włączeniu tego fragmentu do pierwotnego opisu męki wypowiedział się R. Bultmann²². Uważa on, że początkowo istniała w opowiadaniu o męce krótka wzmianka o porannym zebraniu Sanhedrynu, na którym zdecydowano odesłać Jezusa do Piłata (por. Mk 15, 1). Później wzmiankę tą poprzedzono opisem procesu przed Sanhedrynem. Bultmann powołuje się w tym wypadku na fakt, że Łukasz nie posiada siedmiu wierszy Markowych od 14, 55 do 14, 61 (i paralelnych Mateuszowych) tego tekstu. Ale zgadza się z tym, że dalsza część tego tekstu zawierająca oskarżenie Jezusa o to, że uważa się za Mesjasza (Mk 14, 61b–64 i paralelne w Mt) znajdująca się w Łk 22, 67–71 należała do pierwotnego opowiadania.

Zaliczenie przez Bultmanna fragmentu Mk 14, 55–61 do późniejszych dodatków jest ewidentnie nieuzasadnione. Po prostu Łukasz usunął ten fragment, ponieważ według niego nie było ważne, że fałszywym zarzutem stawianym Jezusowi był zarzut zburzenia świątyni; w końcu Sanhedryn uznał Jezusa winnym zupełnie z innego powodu. Nie wykluczone też, że Łukasz nie chciał przypominać fałszywego zarzutu, który stał się w historii wspólnoty jerozolimskiej, a być może także młodego Kościoła w środowiskach żydowskich poza Palestyną, źródłem ataków ze strony Żydów. Dodajmy, że Jan w ogóle pomija przesłuchanie Jezusa przed Sanhedrynem.

²¹ Por. A. KOWALCZYK, Krytyka fałszywych pojęć mesjańskich w opisie kuszenia Jezusa (Mt 4, 1–11), *Miesięcznik Diecezjalny Gdański* 1–3(1982)63–66.

²² R. BULTMANN, dz. cyt., 297.

3.10. *Zaparcie się Piotra* (Mk 14, 66–72)

Mateusz, Marek i Jan umieszczają tę perykopę po procesie Jezusa przed Sanhedrynem, natomiast Łukasz – przed procesem. J. Schniewind²³, E. Schweizer²⁴ uważają, że opowiadanie o zaparciu się Piotra istniało początkowo niezależnie i jest późniejsze od praopowiadania o męce. Schweizer sugeruje, że do opowiadania o procesie dołączył je Marek. Jakże za tym przemawiają argumenty? (1) Inne miejsce tej perykopy w Łk; (2) jest mało prawdopodobne, aby w bardzo wczesnej tradycji przekazywano scenę ukazującą Piotra w tak negatywnym świetle.

Argument pierwszy nie ma żadnego znaczenia. Łukasz, którego zresztą tekst tej perykopy nie zawiera większych różnic w stosunku do tekstu Mt i Mk, umieszcza ją przed procesem, ponieważ sam proces przenosi z godzin nocnych na poranne; por. Łk 22, 66: „Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna...” Scena zaparcia się Piotra miała miejsce w nocy i Łukasz chce pozostać wierny tej chronologii. Argument drugi jest również bezpodstawny. Szacunek dla apostołów rósł, a nie malał z upływem czasu. Świadectwem może być w tym wypadku właśnie Ewangelia Łukasza: nie ma w niej np. surowej nagany udzielonej Piotrowi przez Jezusa – „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki” (Mt 16, 25 i Mk 8, 33).

Nie ma więc powodów, dla których należało by wyłączyć tę perykopę z pierwotnego opowiadania.

3.11. *Jezus przed Piłatem* (Mk 15, 1–5)

Trudno wyobrazić sobie jakikolwiek opis męki bez tej perykopy.

3.12. *Jezus odrzucony przez swój naród (Jezus czy Barabasz?)* (Mk 15, 6–15)

Przeciwno zaliczeniu jej do pierwotnego opowiadania i za jej samodzielnym istnieniem wypowiada się R. Schnackenburg²⁵. Perykopa ta znajduje się we wszystkich Ewangeliach synoptycznych, a sam epizod z Barabaszem w wielkim skrócie wspomniany jest także przez Jana. Trudno znaleźć jakieś powody wyłączenia jej z pierwotnego opowiadania. Wprawdzie są w niej pewne różnice między Mt i Mk z jednej strony, a Łk z drugiej, ponadto u Mt znajduje się jeden wiersz (Mt 27, 19) o interwencji żony Piłata, którego nie mają pozostali ewangelisci, ale to wszystko może być wynikiem zmian redakcyjnych samych ewangelistów. Wzmiankę o interwencji żony Piłata pozostali ewangelisci opuścili prawdopodobnie ze względu na jej niejasną treść: „Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele wycierpiałam się z Jego powodu” Trzeba też dodać, że pewne skróty Łukaszowe w tej perykopie powstały w wyniku usunięcia powtórzeń: w Mt Piłat dwa razy pyta Żydów, kogo ma uwolnić – w 27,17: „Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza, czy Jezusa, zwanego Mesjaszem”, oraz w 27,21: „Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?” Marek opuszcza drugie pytanie. Łukasz opuszcza obydwa, od razu przechodzi do stwierdzenia, że Żydzi domagali się śmierci Jezusa i uwolnienia Barabasza.

3.13. *Król wyśmiany* (Mk 15, 16–20a)

Ze wszystkich ewangelistów tylko Łukasz nie posiada tej perykopy. G. Schneider²⁶ zalicza ją do tekstów dołączonych później do praopowiadania o męce. Nie wiadomo, dlaczego nie miałyby ona należeć do praopowiadania. Jej brak u Łk łatwo wytłumaczyć

²³ J. SCHNIEWIND, *Das Evangelium nach Markus*, Berlin 1958, 197.

²⁴ E. SCHWEIZER, dz. cyt., 339.

²⁵ R. SCHNACKENBURG, dz. cyt.

²⁶ G. SCHNEIDER, *Die Passion Jesu nach den drei älteren Evangelien*, München 1973, 23. 104n.

świadomym zabiegiem redakcyjnym: Łukasz przez cześć dla Chrystusa nie chciał umieścić sceny, w której Jezus jest wyszydzany i poddawany karze stosowanej wobec niewolników. Być może z tego samego powodu Jan nie wspomina o pluciu żołnierzy na Jezusa; por. J 19, 3 i Mt 27, 30; Mk 15, 19. Zdecydowanie sugestię G. Schneidera odrzuca R. Bartnicki²⁷.

3.14. Droga krzyżowa, ukrzyżowanie Jezusa, śmierć na krzyżu (Mk 15, 20b–39)

Wszystkie te fragmenty należały – według egzegetów – do opowiadania pierwotnego.

3.15. Niewiasty obecne przy śmierci Jezusa (Mk 15, 40–41)

Fragment ten znajduje się we wszystkich trzech Ewangeliach synoptycznych, z tym jednak, że Łukasz nie umieszcza w nim imion niewiast. H. Langkammer²⁸ wylicza aż trzy różne opinie na temat historii tradycji tego małego fragmentu: według J. Finegana i R. Schnackenburga należał on do najstarszego opowiadania o męce, natomiast według R. Bultmanna i E. Linnemanna nie należał do niego, ale został do niego włączony jeszcze przed przejściem go przez Marka, według J. Schreiber, L. Schenkego oraz I. Breuera autorem tego fragmentu jest sam Marek.

Wydaje nam się, że nie ma żadnych powodów, aby tę perykopę wyłączać z pierwotnego opowiadania. Brak imion niewiast w tekście Łukaszowym niekoniecznie musi być znakiem odmiennej tradycji; Łukasz opuścił tutaj imiona niewiast dlatego, że wcześniej, w perykopie własnej, której nie posiadają inni ewangelisti, mówi o niewiastach towarzyszących Jezusowi w czasie nauczania w Galilei i tam wymienia kilka imion (por. Łk 8, 1–3).

3.16. Pogrzeb Jezusa (Mk 15, 42–47)

W tym wypadku egzegeci są zgodni, że opowiadanie o pogrzebie nie istniało samodzielnie, ale stanowiło część pierwotnego opowiadania.

3.17. Pusty grób (Mk 16, 1–8)

Jakkolwiek każdy z ewangelistów nieco różni się w szczegółach, np. odnośnie do liczby i imion kobiet, które przybyły do pustego grobu, nie poddaje się w wątpliwość, że opowiadanie to kończyło przedmarkowy opis męki i od początku do niego należało²⁹.

Zakończenie

Ten krótki przegląd hipotez odnoszących się do historii tradycji w Markowym opowiadaniu o męce powinien nas przekonać, że o historii tradycji tego opowiadania nic pewnego powiedzieć nie można. Kryteria, na podstawie których rozróżnia się poszczególne tradycje, nie są przekonujące; dane literackie mające wskazywać na brak jedności tekstu można wyjaśnić – jak widzieliśmy – w inny sposób. Trzeba podkreślić, że te same dane literackie są różnie interpretowane przez różnych egzegetów. Na przykład R. Bultmann wyłącza z opisu pierwotnego relację o procesie Jezusa przed Sanhedrynem w Mk 14, 53–65 dlatego, ponieważ Łukasz posiada ją w formie bardzo zmienionej (por. Łk 22, 66–71); natomiast znacznie zmieniona forma opowiadania o modlitwie Jezusa w Ogrodzie Oliwnym w Łk nie jest przeszkodą dla wielu egzegetów, aby zaliczyć ją

²⁷ R. BARTNICKI, art. cyt., 181.

²⁸ H. LANGKAMMER, dz. cyt., 106.

²⁹ Por. R. BARTNICKI, art. cyt., 200.

do opowiadania pierwotnego. Właściwie głównymi kryteriami rozróżnienia tradycji w opowiadaniu o męce są: (1) brak danej perykopy w innej Ewangelii synoptycznej; (2) różnice w umieszczeniu danej perykopy w innej Ewangelii synoptycznej; (3) różnice w treści danej perykopy. Ale takie kryteria mogą mieć wartość tylko pod warunkiem, że ewangeliści nie dokonywali żadnych zmian w swoich Ewangeliach w stosunku do źródeł. Wiemy jednak, że tak nie było. Żaden z ewangelistów nie korzystał ze źródeł niewolniczo, ani nie łączył ich w sposób mechaniczny, lecz każdy z nich przejmowane teksty porządkował i opracowywał według własnych założeń redakcyjnych i koncepcji teologicznych. Opuszczenie jakiegoś fragmentu, np. przez Łukasza, nie świadczy, że Łukasz nie posiadał tego fragmentu w swoich źródłach.

Hipoteza o istnieniu praopowiadania o męce powstała na gruncie całkowitego niezrozumienia osobistego wkładu ewangelistów w dzieło redakcji kolejnych Ewangelii, na gruncie fascynacji zasadą szkoły Formgeschichte o twórczości literackiej gminy. Hipoteza o praopowiadaniu o męce i próba określenia jego historii tradycji nie tylko opiera się na słabych i dwuznacznych argumentach, ale w dodatku niczego nie tłumaczy i do niczego nie jest potrzebna. Źródłem opowiadania o męce dla synoptyków była Ewangelia Mateusza, w której opowiadanie to zostało zredagowane w świetle typologii wyjścia, tzn. ujęte w dziesięć epizodów paralelnie do dziesięciu plag egipskich³⁰. Wszystkie zmiany w Mk i Łk w stosunku do Mt można wyjaśnić jako zmiany redakcyjne.

ks. Andrzej Kowalczyk

SUMMARY

PROBLEM OF PRE-EVANGELICAL JESUS' PASSION NARRATIVE

In regard for the narratives of Jesus' Passion in the Synoptic Gospels are similar each other and in the same time they slightly differ between them, a lot of the recent scholars argue that there was a short narrative of Jesus' Passion before the oldest Gospel narrative of this kind, that was the source for all the Synoptics. According to them the closest one of this pre-evangelical would be the narrative in the Mark's Gospel. After having showed the history of the hypothesis of pre-evangelical Jesus' Passion narrative (part 1) I consider the arguments for the developing of the tradition of the Passion narratives which are based on the NT texts out of the Gospels (part 2) and then all the criterion to distinguish of pre-evangelical sources in the Passion narrative in the Mark used by scholars (part 3). I come to the conclusion that there are no evidences the Passion narrative in the Mark's Gospel is developed from a primordial pre-evangelical narrative. Diversity in the material and composition between the Synoptic Gospels are not the sign of the developing of the narrative, they only show the diversity of the conceptions of this narrative assumed by each of the Synoptics. All the differences in the Passion narratives in the Synoptic Gospels can be pointed out as the redactional ones.

rev. Andrzej Kowalczyk

³⁰ Por. A. KOWALCZYK, Wpływ typologii oraz tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii św. Mateusza, Gdańsk 1993, 47-48.